

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**

**(NR 101)**

z dnia 26 października 2017 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Petycji (nr 101)

26 października 2017 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2016 r. poz. 1822 ze zm.) w zakresie sporządzania i doręczania pisemnego uzasadnienia każdego wyroku przez sąd z urzędu (BKSP-145-261/17);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 241 ust. 3 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U. z 2016 r. poz. 1947 ze zm.) w zakresie przypadków, w których funkcjonariuszowi zwalnianemu ze służby przysługuje prawo do nagrody jubileuszowej przed upływem okresu służby wymaganego do nabycia tego prawa, jeżeli w dniu zwolnienia ze służby do wymaganego okresu służby brakuje nie więcej niż 12 miesięcy (BKSP-145-260/17);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz.U. z 2016 r. poz. 471 ze zm.) poprzez utworzenie Funduszu Rozwoju Turystyki Społecznej, którego przychodem byłoby 20% wpływów z dopłat, o których mowa w art. 80 ust. 1 ustawy (BKSP-145-266/17);
- rozpatrzenie petycji w sprawie ustanowienia dnia 1 sierpnia – Narodowego Dnia Pamięci Powstania Warszawskiego dniem ustawowo wolnym od pracy (BKSP-145-267/17);
- rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi na dezyderat nr 41 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zakazu hodowli zwierząt z rodziny psowatych na futro;
- rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Finansów na dezyderat nr 42 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie pobierania opłaty uzdrowskiej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Widera** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Edyta Bryzgalska** główny specjalista w Wydziale Prawa Cywilnego Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości, **Mariusz Gruszka** zastępca dyrektora Departamentu Podatków Sektorowych, Lokalnych oraz Podatku od Gier Ministerstwa Finansów, **Hanna Kostrzewska** zastępca dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi ze współpracownikami, **Hanna Mazurkiewicz** dyrektor Biura Szefa Krajowej Administracji Skarbowej wraz ze współpracownikami, **Benedykt Wojcieszak** wiceprzewodniczący Rady do Spraw Turystyki Osób Niepełnosprawnych Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał i Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Szanowni państwo, witam. Otwieram 101. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. W projekcie porządku tego posiedzenia mamy następujące punkty. W punkcie pierwszym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 241 ust. 3 ustawy z 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej w zakresie przypadków, w których funkcjonariuszowi zwalnianemu ze służby przysługuje prawo do nagrody jubileuszowej przed upływem okresu służby wymaganego do nabycia tego prawa, jeżeli w dniu zwolnienia ze służby do wymaganego okresu służby brakuje nie więcej niż 12 miesięcy.

W punkcie drugim – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego w zakresie sporządzania i doręczania pisemnego uzasadnienia każdego wyroku przez sąd z urzędu.

W punkcie trzecim – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 9 listopada 2009 r. o grach hazardowych poprzez utworzenie Funduszu Rozwoju Turystyki Społecznej, którego przychodem byłoby 20% wpływu z dopłat, o których mowa w art. 80 ust. 1 ustawy.

W punkcie czwartym – rozpatrzenie petycji w sprawie ustanowienia dnia 1 sierpnia Narodowego Dnia Pamięci Powstania Warszawskiego dniem ustawowo wolnym od pracy.

W punkcie piątym – rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi na dezyderat nr 41 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zakazu hodowli zwierząt z rodziny psowatych na futro.

W punkcie szóstym – rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Finansów na dezyderat nr 42 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie pobierania opłaty uzdrowskiej.

Czy do takiej propozycji porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja przyjęła porządek posiedzenia.

Proponuję, byśmy rozpoczęli jego realizację od punktu drugiego, bo nie ma chwilowo pana posła Wojciechowskiego. Na poprzednim posiedzeniu przed chwilą był, ale pewnie jakieś sprawy go wyciągnęły z tej sali. Mam nadzieję, że wróci.

Szanowni państwo, w punkcie drugim bardzo poproszę referenta pana posła Roberta Warwasa o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego w zakresie sporządzania i doręczania pisemnego uzasadnienia każdego wyroku przez sąd z urzędu. Bardzo proszę.

**Poseł Robert Warwas (PiS):**

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej, polegającej na nowelizacji ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego poprzez zmianę brzmienia art. 328 § 1 na następujące: „Sąd uzasadnia na piśmie każdy wyrok w terminie dwutygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji wyroku. Niezwłocznie po sporządzeniu uzasadnienia sąd dostarcza wyrok wraz z uzasadnieniem każdej stronie. Jeśli doręczenie jest możliwe w dniu zakończenia rozprawy, przewodniczący niezwłocznie po zamknięciu rozprawy informuje o tym obecnych na sali”.

Alternatywnie autor petycji w dalszej części swojej petycji zaproponował także inne brzmienie przepisu, mianowicie: „Sąd z urzędu wydaje pisemny wyrok wraz z pisemnym uzasadnieniem w terminie dwutygodniowym od dnia zamknięcia rozprawy. Wyrok wraz z uzasadnieniem sąd niezwłocznie dostarcza każdej stronie i jeśli doręczenie jest możliwe w dniu zamknięcia rozprawy, niezwłocznie po zamknięciu rozprawy przewodniczący informuje o tym obecnych na sali”.

Szanowni państwo, petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu, obejmuje bowiem zmianę przepisów prawa o randze ustawowej. Petycja spełnia wymogi formalne, określone w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o petycjach. W chwili obecnej zasadą jest, że sąd I instancji sporządza pisemne uzasadnienie wyroku na wniosek strony o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Wyjątek został przewidziany tylko w art. 328 § 1, zdanie 3: „gdy wyrok został zaskarżony w ustawowym terminie oraz gdy wniesiono skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, chyba że uzasadnienie

zostało ogłoszone”. W tych sytuacjach sąd sporządza uzasadnienie bez wniosku strony z urzędu. Wniosek zgłasza się standardowo w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji, a w przypadkach przewidzianych w kodeksie od dnia doręczenia sentencji. Natomiast sąd II instancji sporządza pisemne uzasadnienie bądź na wniosek strony, w sytuacji gdy apelacja została oddalona, bądź z urzędu, gdy apelacja przynajmniej częściowo została uwzględniona.

Zwrócić należy uwagę, że od 2014 r. możliwe jest sporządzanie elektronicznego uzasadnienia. Uzasadnienie sporządza się w terminie dwutygodniowym od dnia zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Natomiast uzasadnienie ustne może być ogłoszone po ogłoszeniu sentencji wyroku i utrwalone za pomocą urządzenia rejestrującego, o czym przewodniczący uprzedza przed ogłoszeniem uzasadnienia. Każde uzasadnienie powinno zawierać wskazane podstawy faktycznie rozstrzygające, a mianowicie ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których m.in. tym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Przyjmuje się powszechnie, że uzasadnienie rozumiane jako zasadnicze powody rozstrzygające powstaje w czasie narady, natomiast ustne podanie motywów, sporządzenie uzasadnienia na piśmie oraz jego podpisanie są czynnościami podejmowanych ex post, stanowiący tylko powtórzenie, utrwalenie uzasadnienia uzgodnionego i przyjętego wcześniej przed wydaniem i ogłoszeniem wyroku. Oznacza to, że uzasadnienie orzeczenia jako intelektualne i prawne podłoże decyzji sądu istnieje już w chwili jej podejmowania, a następnie przez ogłoszenie i spisanie podlega ujawnieniu i formalnej materializacji.

Autor petycji uzasadnia ją usprawnieniem postępowania sądowego oraz działaniem w interesie publicznym. Zdaniem autora rozbudowane i skomplikowane obowiązywanie przepisów kodeksu odnoszącego się do uzasadnienia i doręczenia wyroków stanowi podstawę do wyciągnięcia wniosku o działaniu ustawodawcy w celu utrudnienia życia petentom sądów i obciążenia sądów. Podkreśla się ponadto, że obowiązujące przepisy poprzez konieczność składania wniosku o sporządzenie uzasadnienia wydłużają całe postępowanie. Zdaniem autora petycji poprzez wprowadzenie proponowanych rozwiązań nastąpiłaby poprawa jakości wyroków. Zwraca uwagę, że nowelizacja zwiększyłaby obciążenia sędziów, co jednak zrównoważone zostałoby poprzez powszechną dostępność do narzędzi technicznych w postaci wyszukiwarek internetowych czy wzorów. Autor petycji zwraca również uwagę, że w wyniku nowelizacji art. 328 § 1 w proponowanym przez niego brzmieniu nastąpiłaby konieczność dalszych zmian w innych przepisach m.in. uchylenie art. 331 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego.

Należy jednak podkreślić, że wprowadzone proponowane zmiany mogłyby wbrew stanowisku autora petycji nie przyczynić się do usprawnienia postępowania, stać mogłyby się bowiem wprost przeciwnie – zwiększeniu uległaby przewlekłość postępowania. Ponieważ uzasadnienie istnieje w chwili wydawania orzeczenia, a jego sporządzenie ma charakter następczy i utrwalający, to obowiązek jego pisemnego sporządzenia w każdej sprawie przyczyniłby się do wydłużenia okresu przygotowania rozstrzygnięcia. Niecelowe byłoby, aby uzasadnienia były sporządzane z urzędu również w drobnych i nieskomplikowanych sprawach bez wniosku stron. Ostateczne wnioski w tej sprawie podejmę po dyskusji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Zapraszam zatem do dyskusji. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy są przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości? Tak, bardzo panią proszę. Proszę się przedstawić.

**Główny specjalista w Wydziale Prawa Cywilnego Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości Edyta Bryzgalska:**

Edyta Bryzgalska, główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym, Wydział Prawa Cywilnego.

Jeżeli chodzi o tematykę poruszaną w petycji, to była ona przedmiotem analizy Ministerstwa Sprawiedliwości i udzieliliśmy odpowiedzi panu Arseniukowi w dniu 18 września 2017 r. Stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości w zasadzie jest tożsame

z wnioskami, które zostały przedstawione w dostępnej opinii prawnej Biura Analiz Sejmowych. Ministerstwo Sprawiedliwości nie widzi potrzeby dokonywania zmiany powyższych przepisów w kierunku zaproponowanym przez autora petycji. Przemawiają przede wszystkim przeciwko podejmowaniu takiej inicjatywy ustawodawczej względny ekonomii procesowej i obawa przed przewlekłością postępowania w innych postępowaniach. Trzeba mieć na względzie, że wpływ spraw do sądów cały czas rośnie, zwiększa się też kategoria spraw, które są przekazywane. W związku z tym, że sporządzenie uzasadnienia w każdej sprawie jest jednak czasochłonne i pracochłonne, możemy się spodziewać, że będzie się to odbywało kosztem sprawności postępowania w innych postępowaniach.

Natomiast zdaniem Ministerstwa Sprawiedliwości przepisy, które obecnie regulują kwestię sporządzania uzasadnień, należyście zabezpieczają ochronę stron postępowania i każdy, kto widzi potrzebę zapoznania się z treścią uzasadnienia, może taki wniosek złożyć. Chciałabym tylko zwrócić uwagę, że ustawodawca tak ukształtował te przepisy, że w pierwszej kolejności zaraz po ogłoszeniu wyroku przedstawiane są ustnie zasadnicze motywy rozstrzygnięcia. W wielu przypadkach ustne zasadnicze motywy rozstrzygnięcia stroną satysfakcjonują i nie potrzebują bardziej szczegółowego uzasadnienia na piśmie. W związku z tym wprowadzenie obligu z urzędu w każdej sprawie wydaje nam się zbyt daleko idące i niecelowe.

Poza tym jest drugi istotny argument, który też został podniesiony w opinii prawnej Biura Analiz Sejmowych, że ustawodawca w 2014 r. wprowadził ustne uzasadnienie w tych przypadkach, kiedy przebieg posiedzenia jest nagrywany za pomocą aparatury dźwiękowej czy też również z uwzględnieniem obrazu, i w tych przypadkach szczegółowe uzasadnienie jest wygłaszane. Ono nie jest na piśmie. Osoba zainteresowana, jeżeli chce, to może dostać na piśmie transkrypcję tego ustnie wygłoszonego uzasadnienia. Dlatego też i w tym przypadku pójdzie w tym kierunku i powrót do pisemnego uzasadnienia w każdym przypadku wydaje nam się niecelowy, zwłaszcza przy tych nakładach, jakie zostały poczynione na sądownictwo i na nagrywanie rozpraw. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Panie pośle, proszę o rekomendację.

**Poseł Robert Warwas (PiS):**

Dziękuję. W związku z tym, że przy tak poważnych argumentach przemawiających za tym, że skutek wprowadzonych zmian byłby inny od zamierzonego i de facto wpłynęłyby na przedłużenie postępowań, wnoszę o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja o nieuwzględnieniu żądania będącego przedmiotem petycji. Czy jest sprzeciw wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę. Zatem Komisja przyjęła taką decyzję.

Przechodzimy do kolejnego punktu, czyli do pierwszego w przyjętym porządku. Jest już bowiem z powrotem pan poseł Wojciechowski, który jest referentem petycji w sprawie zmiany art. 241 ust. 3 ustawy z 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej w zakresie przypadków, w których funkcjonariuszowi zwalnianemu ze służby przysługuje prawo do nagrody jubileuszowej przed upływem okresu służby wymaganego do nabycia tego prawa, jeżeli w dniu zwolnienia ze służby do wymaganego okresu brakuje nie więcej niż 12 miesięcy. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przepraszam za zamieszanie z mojego powodu. Autorka petycji składa ją jako osoba fizyczna, niemniej jest wiceprzewodniczącą Zarządu Głównego Związku Zawodowego Celnicy.pl.

Celem petycji jest zmiana przepisu art. 241 ust. 3 ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej. Obecne brzmienie: „Funkcjonariuszowi zwalnianemu ze służby w związku z przejściem na emeryturę albo rentę z tytułu niezdolności do służby przysługuje prawo do nagrody jubileuszowej przed upływem okresu służby wymaganego do nabycia tego

prawa, jeżeli w dniu zwolnienia ze służby do wymaganego okresu służby brakuje nie więcej niż 12 miesięcy”.

Składająca petycję wnosi, aby zmienić ten przepis następująco: „Funkcjonariuszowi zwalnianemu ze służby przysługuje prawo do nagrody jubileuszowej przed upływem okresu służby wymaganego do nabycia tego prawa, jeśli w dniu zwolnienia ze służby do wymaganego okresu służby brakuje nie więcej niż 12 miesięcy”.

Różnica polega na tym, że obecne brzmienie nadaje prawo do wcześniejszego nabycia nagrody jubileuszowej ze względu na przejście na emeryturę albo rentę z tytułu niezdolności do pracy, w proponowanym przepisie każde zwolnienie ze służby, jeżeli brakuje nie więcej niż 12 miesięcy, wtedy przysługuje nagroda jubileuszowa ta, która by przypadła po tym okresie 12 miesięcy lub mniej, w zależności od danej sytuacji konkretnego pracownika.

Autorka petycji powołuje się na przepisy, na mocy których z dniem 31 sierpnia 2017 r. – ta sama zresztą ustawa – dla części funkcjonariuszy stosunek służbowy wygasa. Dotyczy to pracowników ze Służby Celnej, którzy nie przeszli do nowej służby, gdyż nie otrzymali takiej propozycji lub też otrzymaną propozycję odrzucili. Jeżeli chodzi o samą petycję, jest ona zgłoszona zgodnie z obowiązującymi przepisami. Żądanie dotyczy zmiany aktu rangi ustawy, więc jest to kompetencja Sejmu. Zatem nie ma żadnych przeszkód, aby petycja została rozpatrywana przez Wysoką Komisję.

Jeżeli chodzi o rację, może odwołam się do innych petycji, które były rozpatrywane przez Wysoką Komisję, a dotyczące służb mundurowych. W tych petycjach chodziło o przywracanie do służby czy inne działania, zawsze chodziło o pewne zrównanie służb mundurowych, tutaj chodzi o Policję, Straż Pożarną, wojsko, również tutaj jest Służba Celna. W związku z tym, że w przypadku tej zmiany, która jest proponowana, a nie występuje w przypadku innych służb mundurowych, nastąpiłaby pewna różnica w statusie poszczególnych służb, tzn. administracja skarbowa byłaby bardziej uprzywilejowana w stosunku do innych służb. Wydaje się, że te zmiany, jeżeli miałyby nastąpić, powinny być w innym trybie przyjmowane. Bardziej wydaje się zasadnym, że takie uzgodnienia powinny być pomiędzy związkami zawodowymi a kierownictwem służby czy też poszczególnych służb.

Nie chcę przedłużać, bo wiele by tutaj można było mówić na ten temat, ale w tej sytuacji żądanie petycji wydaje się nieuzasadnione. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Skrupulatność pana posła staje się modelowa, to widzę po twarzach wszystkich obecnych.

Szanowni państwo, kto chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy przedstawiciele ministerstwa? Bardzo proszę. Prosimy przedstawić się i przedstawić stanowisko.

**Naczelnik Wydziału Kadr w Departamencie Budżetu, Logistyki i Kadr Krajowej Administracji Skarbowej Barbara Smolińska:**

Dzień dobry państwu. Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, Barbara Smolińska, naczelnik Wydziału Kadr w Departamencie Budżetu Logistyki i Kadr KAS.

Jak najbardziej popieramy zdanie pana posła, że petycja jest niezasadna przede wszystkim z tego względu, że zasadą powszechną jest, że otrzymujemy nagrodę jubileuszową w okresie krótszym niż 12 miesięcy tylko w przypadku przechodzenia na emeryturę i rentę. Takie rozwiązania są przyjęte zarówno we wszystkich służbach mundurowych, jak i u wszystkich innych pracowników. Wprowadzenie zmiany dla funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej byłoby ogromnym wylomem. Należy pozostawić przepis w takiej konstrukcji, w jakiej on w tej chwili jest. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Wojciechowski, proszę.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, samo żądanie nie do końca zgadza się z opisem, który występuje w treści petycji, dlatego że zmiana tego przepisu w sposób taki, jaki jest w petycji, powodowałaby również taką sytuację, że funkcjonariusze, którzy są zwal-

niani ze służby ze względów dyscyplinarnych, również nabywaliby to prawo, co wydaje się nie do końca prawidłowe i podejście takie, powiedziałbym, nie do końca sprawiedliwe i uczciwe. Gdyby było wskazane, że chodzi wyłącznie o tych, którzy utracili tę pracę na mocy ustawy, to tak. Natomiast w proponowanym przepisie nie ma mowy „na mocy ustawy”, jest „zwalniany ze służby”. Ponadto ta służba czy stosunek pracy wygasa z mocy prawa. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Zatem rekomendacja, jest żeby nie uwzględnić, tak, panie pośle? Żeby jednoznacznie to rozstrzygnąć. Czy jest sprzeciw wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę. Zatem taką decyzję podejmuje Komisja.

Szanowni państwo, trzeci punkt, petycja w sprawie zmiany ustawy z 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych poprzez utworzenie Funduszu Rozwoju Turystyki Społecznej, którego przychodem byłoby 20% wpływu z dopłat, o których mowa w art. 80 ust. 1 ustawy.

Bardzo proszę panią wiceprzewodniczącą Urszulę Augustyn o przedstawienie petycji.

**Poseł Urszula Augustyn (PO):**

Dziękuję bardzo. Petycję składa Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, podpisaną przez prezesa i wiceprezesa. Petycja, najogólniej rzecz biorąc, wnosi pomysł, też propozycję prawnego uregulowania ustawy o grach hazardowych, żeby z jednej części, dokładnie z 20% stworzyć kolejny fundusz celowy i to byłby Fundusz Rozwoju Turystyki Społecznej. Petycja jest napisana bardzo starannie, bardzo pięknie uzasadniona. Dołączona jest konkretna regulacja ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych. Bardzo przyjemnie się ją czyta i nie sposób się nie zgodzić, proszę państwa, z argumentami, które zostały w tej petycji zawarte. Mamy kwestię nowelizacji ustawy, więc petycja spełnia wszelkie wymogi, które petycja spełnić powinna. Proponowany zakres nowelizacji jest absolutnie w naszej gestii.

Wnioskodawcy uważają, że turystyka i krajoznawstwo pełnią ważną rolę w życiu społecznym, a utworzenie takiego funduszu będzie sprzyjać rozwijaniu aktywności turystycznej i krajoznawczej. Z tym się po prostu nie można nie zgodzić. Jest to pewna forma turystyki, która nie jest sportem, jest turystyką społeczną. Grupy beneficjentów, które najmocniej by skorzystały na takim rozwiązaniu, to są oczywiście dzieci, młodzież, osoby z niepełnosprawnościami, seniorzy. Co prawda tu mam pewną uwagę, ponieważ w uzasadnieniu jest właśnie zapisane, że odnosi się to do osób starszych (50+), i trochę mnie to zaniepokoiło, ale rozumiem, że o wszystkich trzeba dbać.

W ustawie o grach hazardowych są już takie fundusze celowe, to jest m.in.: Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej, Fundusz Promocji Kultury, Fundusz Rozwiązywania Problemów Hazardowych, Fundusz Wspierania Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego i teraz miałby być ten Fundusz Rozwoju Turystyki Społecznej. Jeden jest tylko kłopot, taki mianowicie, że z całą pewnością nie ucieszy się Minister Finansów. Bowiem zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 21 lutego 2005 r. takie fundusze celowe nie powinny być tworzone, ponieważ naruszają zasadę jedności budżetowej i każdemu, kto tym budżetem dysponuje, trudniej jest potem nim dysponować, boiemy ma konkretne ograniczenia. Nie znaczy to, że takiego funduszu stworzyć nie można, bo to się jednocześnie nie wyklucza.

Natomiast warto byłoby jedną rzecz zbadać. Po pierwsze, należy sprawdzić, jak w tej chwili, do tej pory w sposób systemowy wspierana jest taka turystyka społeczna i takie pytanie należałoby zadać Ministrowi Sportu i Turystyki. Jak zadamy takie pytanie na początek Ministrowi Finansów, to powie: uciekajcie z łapami od funduszu. Myślę, że zanim podejmiemy decyzję, warto sprawdzić, czy żądanie – zasadne żądanie, bardzo pięknie przygotowane, bardzo dobrze uargumentowane – stworzenia funduszu celowego poświęconego turystyce społecznej jest możliwe do zrealizowania, czy też nie. Sprawdźmy to najpierw, jaki jest obecny stan takiej turystyki, czy są systemowe programy, które taką turystykę wspierają, jakie działania podejmuje w związku z tym Minister Sportu i Turystyki.

Rekomendowałabym, panie przewodniczący, żebyśmy z takim dezyderatem do Ministra Sportu i Turystyki się zwrócili i sprawdzili, jak to w praktyce wygląda, zanim podejmiemy decyzję, czy tę naprawę bardzo ładnie przygotowaną propozycję ustawową rekomendować, czy też jej nie rekomendować. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę?

**Zastępca dyrektora Departamentu Podatków Sektorowych, Lokalnych oraz Podatku od Gier Ministerstwa Finansów Mariusz Gruszka:**

Dzień dobry państwu. Mariusz Gruszka, zastępca dyrektora Departamentu Podatków Sektorowych, Lokalnych oraz Podatku od Gier Ministerstwa Finansów.

Proszę państwa, utworzenie tego funduszu, o którym mowa w petycji, wiązałoby się z pomniejszeniem o 20% funduszy, z których w tej chwili korzysta Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej. Dysponentem Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej jest Minister Sportu i Turystyki, podobnie ten sam minister byłby właściwy do dysponowania funduszem, którego utworzenie jest przedmiotem petycji. Natomiast propozycja zmiany ustawy o grach hazardowych, przedstawiona w petycji, nie dotyczy kwestii podatku od gier, nie dotyczy kwestii regulacji rynku gier hazardowych. W ocenie Ministerstwa Finansów do zajęcia stanowiska właściwy merytorycznie byłby Minister Sportu i Turystyki. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Bardzo proszę pan. Proszę bardzo.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jan Widera:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Ministerstwo Sportu i Turystyki, podsekretarz stanu Jan Widera.

Szanowni państwo, turystyka społeczna to równie ciekawa i wartościowa aktywność ruchowa, taka jak sport dla wszystkich czy sport powszechny, i zawiera pewne elementy kultury fizycznej. Odnosząc się jednak do wyżej wymienionego projektu petycji, Ministerstwo Sportu i Turystyki zwraca uwagę na poniższe kwestie, to co przedstawiciel Ministerstwa Finansów powiedział, że organem właściwym w przedmiocie ustawy z 19 listopada jest Minister Finansów i pierwszej kolejności to Minister Finansów powinien wyrazić opinię co do tego projektu, w tym co do powołania nowego państwowego funduszu celowego.

Dyskusyjnym jest pomysł finansowania nowo utworzonego Funduszu Rozwoju i Turystyki Społecznej środkami, które odebrane zostałyby z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Czym by to skutkowało? Środki te dzisiaj przeznaczamy na przebudowę, remonty, dofinansowanie, inwestycje obiektów, rozwijanie sportu wśród dzieci i młodzieży i osób niepełnosprawnych oraz zadania określone w przepisach o zdrowiu publicznym w zakresie aktywności fizycznej. Mówimy o 20%, gdybyśmy powiedzieli o liczbach, to byłoby to prawie ćwierć miliarda złotych. Zakres celów, na które wydatkowane byłyby środki z nowo utworzonego Funduszu Rozwoju Turystyki Społecznej, jest bardzo szeroki. Trzeba zwrócić uwagę, że obejmuje on zadania z zakresu właściwości kilku resortów takich jak: Ministerstwo Sportu i Turystyki, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Utworzenie tego funduszu w zakresie przewidzianym w projekcie, musiałoby się również wiązać z utworzeniem w ramach Ministerstwa Sportu i Turystyki nowej jednostki organizacyjnej, która zarządzałaby środkami tego funduszu, w tym udzielała dofinansowań, rozliczała wydatkowane środki i kontrolowała zasadność ich wydatkowania. Jednostka musiałaby prawdopodobnie zatrudniać kilkadziesiąt osób, oczywiście merytorycznie przygotowanych do obsługi tego zadania.

Pragnę podkreślić, że Ministerstwo Sportu i Turystyki jest pozytywnie nastawione do kwestii rozwoju turystyki społecznej. Jednakże w naszej opinii nie może ono odbywać się kosztem odebrania środków finansowych przeznaczonych do tej pory na rozwój kultury fizycznej i sportu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Pan poseł Wojciechowski, proszę bardzo. Przepraszam, jeszcze pan. Panie pośle, to potem.

**Wiceprzewodniczący Rady do Spraw Turystyki Osób Niepełnosprawnych Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego Benedykt Wojcieszak:**

Benedykt Wojcieszak, wiceprzewodniczący Rady do Spraw Turystyki Osób Niepełnosprawnych Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Tak się składa, że jestem wspólnie z moją radą inicjatorem już przed 3 laty utworzenia takiego funduszu. Wydaje się, że tak jak 3 lata temu był dobry moment, ale ze względów politycznych końcówce poprzedniej kadencji zaniechano prac nad nowelizacją ustawy o grach hazardowych, to obecny moment jest najlepszym do utworzenia tego funduszu. Dlaczego? Wczoraj mogliśmy usłyszeć na Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, jak wspaniały budżet na przyszły rok został przygotowany w zakresie sportu i turystyki. Wszyscy się cieszą z tych ogromnych wzrostów dopłat do gier hazardowych, które sięgają 25%. Jeśli ten plan się sprawdzi i w przyszłym roku będziemy mieli z tych dopłat 1 mld 200 tys. zł, i ten trend przeniesie się na rok następny, to w następnym roku będzie z tych dopłat 1,5 mld zł.

Nie dziwię się, że Ministerstwo Sportu i Turystyki chce przeznaczać te ogromne wpływy wyłącznie na sport, to, co już jest utrwalone i co się sprawdza. Natomiast my chcemy uczknąć odrobinę, może nie 20%, może 15%. Zaraz pokażę na liczbach, jak to znakomicie się komponuje, bowiem aktywność turystyczna jest równie wartościowa jak ta aktywność sportowa, a może mniej kontuzjogenna. Warto nad tym się pochylić, że nie tylko sport. Dlaczego mamy „Biegać z nami”, jak w czwartki proponują lobbyści bieganie na stadionach, bieganie w terenie, a dlaczego nie pójść z nami na wędrowkę po górach, po nizinach, popływać na kajakach?

Teraz przechodząc do liczb, jeśli w planie na przyszły rok mamy 897 mln zł wpływu z dopłat do gier hazardowych i to jest 3/4 z kwoty 1 mld 200 tys. zł, to jeśli na rok 2019 możemy przewidywać 1,5 mld zł, to 60% to będzie dokładnie 900 mln zł, o 3 mln zł nawet więcej niż zaplanowano na rok przyszły.

Jest jeszcze tzw. zamrażalka, o której pan minister również wczoraj mówił, mianowicie na rok 2018 jest przewidziana kwota 390 mln zł. Nie chcemy zabierać w przyszłym roku tych pieniędzy już rozplanowanych na inwestycje, na przygotowania do olimpiad czy innych zawodów. Chcemy po prostu z tej zamrażalki wyciągnąć kwotę, jaką państwo posłowie zadysponują. Czy to będzie 20%, czy to będzie 15%, to już ma mniejsze znaczenie, ale będzie to rozważanie systemowe, którego – z całym przekonaniem to mówię – w tej chwili brakuje. Tutaj nie ma co ukrywać, że takiego rozwiązania systemowego nie ma.

Wczoraj też na Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki można było usłyszeć, że kwoty przeznaczone na rozdysponowanie w postępowaniu konkursowym nie przyrastają ani o 25%, ani o 20%, tylko są utrzymane na poziomie tegorocznym. Czyli Ministerstwo Sportu i Turystyki nie przykładą równej wagi do turystyki jak do sportu. Świadczyć może o tym też kilka departamentów zajmujących się sportem, a jeden departament zajmujący się turystyką. Wcale nie jest prawdą, że potrzeba zatrudnienia kilkudziesięciu pracowników w ministerstwie do obsługi tego funduszu. Wystarczy tyle samo co do obsługi tych ogromnych kwot sięgających 900 tys. obsługiwanych do tej pory. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Za chwilę, panie ministrze, będzie dyskusja, to pan się odniesie do więcej niż tego tylko głosu. Pan poseł Wojciechowski, proszę bardzo.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wydaje mi się, że problem, który został poruszony w petycji, jest bardziej społeczny niż branżowy. W związku z tym chyba adresatem petycji powinna być pani premier niż poszczególni ministrowie, dlatego że kompetencje powołania takiego funduszu leżą powyżej ministerstwa, na pewno to są kompetencje co najmniej na poziomie pani premier. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Jeszcze pani poseł Kochan.

**Poseł Magdalena Kochan (PO):**

Nie jestem specjalistką od dochodów ministerstwa sportu, ale w związku z tym brakiem moich kompetencji chciałam pana ministra dopytać. Czy Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej jest dotowany wyłącznie z gier hazardowych, czy macie państwo także w tym funduszu inne przychody? Jak wysokie kwoty są przeznaczone na ten Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej? Po uzyskaniu odpowiedzi będę prosiła pana przewodniczącego jeszcze raz o głos.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Oczywiście. Dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów jeszcze? Nie widzę. Panie ministrze, bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:**

Szanowni państwo, przede wszystkim chciałem powiedzieć, że turystyka nie jest jakąś kulą u nogi w Ministerstwie Sportu i Turystyki. Budżet na turystykę w przyszłym roku wzrośnie o 10 mln zł. Natomiast, jeśli chodzi o turystykę społeczną, do której również możemy zaliczyć, tak jak w petycji piszą, że jest to pewna forma sportu powszechnego, a proszę zwrócić uwagę, jeśli chodzi o 2015 r., to w przyszłym roku budżet na sport powszechny wzrósł, uwaga, o 93%, to będzie 265 mln zł. W ramach tych działań również są takie elementy, z których turystyka korzysta, mówię tutaj o aktywności seniorów, Uniwersytet Trzeciego Wieku itd., więc jest to bardzo szeroki obszar działania. Doskonale budujemy piramidę szkoleniową, ale również nie zapominamy o sporcie powszechnym, w który na pewno możemy wpisać turystykę powszechną.

Odpowiadając pani poseł, na podstawie informacji z Totalizatora Sportowego wpływy z dopłat dla Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na przyszły rok 2018, obejmujący 75%, zostały zaplanowane w kwocie 897 mln 400 tys. zł na przyszły rok. Oczywiście Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej to jest sport dzieci i młodzieży, sport osób niepełnosprawnych i inwestycje sportowe. Jest to ten obszar – sport dzieci i młodzieży, niepełnosprawni i inwestycje – i nie mamy tutaj innych możliwości pozyskiwania środków

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Pani poseł Kochan, proszę.

**Poseł Magdalena Kochan (PO):**

Czyli, panie ministrze, 70% z Totalizatora Sportowego i 55% z gier hazardowych, tak?

**Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:**

Nie. Mówimy o Totalizatorze Sportowym, to są również gry hazardowe, jest to wszystko razem....

**Poseł Magdalena Kochan (PO):**

To jest wszystko razem? I to jest 70%...

**Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:**

75% to jest kwota na przyszły rok zaplanowana wpływów – 897 tys. 400 zł. Jeżeli wpływy będą większe, to idą do tzw. zamrażalni i tam są przechowywane, z której później można pozyskiwać środki. Z takiej możliwości też korzystaliśmy.

**Poseł Magdalena Kochan (PO):**

Właśnie o tę możliwość chciałam także pana zapytać, bo jeśli jest tak, że nie wszyscy wiedzą albo nie wszyscy umieją, albo nie wszyscy są uprawnieni do korzystania z tego funduszu, to pytanie, w jaki sposób państwo propagujecie możliwość korzystania z tych pieniędzy. Czy one są w formie konkursu, w jakiej wysokości, jak się ten konkurs odbywa? Ponieważ jeśli jest taka potrzeba i jest petycja, żeby z funduszu, o którym mówimy, zabrać troszeczkę i bardzo jednoznacznie ukierunkować, wycelować, to znaczy, że ci, którzy o to dzisiaj proszą, nie są usatysfakcjonowani możliwością korzystania z tych pieniędzy, o których mówi pan minister.

**Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:**

Droży państwo, środki z funduszu zabezpieczają realizację zadań wynikających z ustawy tworzącej ten fundusz, tzn. przebudowa, remonty i dofinansowanie inwestycji sportowych, rozwijanie sportu wśród dzieci i młodzieży, rozwijanie sportu wśród osób niepełnosprawnych i zadania z zakresu zdrowia publicznego.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję, panie ministrze. Myślę, też nawiązując do głosu pana posła Wojciechowskiego, że to jest decyzja na innym szczeblu niż poszczególnych ministerstw. Widzimy, że jest problem społeczny, który jest nowym zjawiskiem i trzeba temu zjawisku wyjść naprzeciw. Potrzeba tym większej aktywizacji różnych środowisk, które do tej pory nie są wystarczająco aktywne, nie korzystają z tych form rozwijania swojej aktywności samorozwoju, a także utrzymywania choćby dobrej kondycji. Tutaj doświadczenia Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego są nie do przecenienia.

Rada Turystyki Osób Niepełnosprawnych też ma ogromny dorobek i umiejętności organizowania tego. Wiemy, jak często wielu organizatorów jest odsyłanych do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, bo to jest taki czytelny adres i tam się odbijają od tego budżetu nadzwyczaj skromnego, który przecież jest przede wszystkim na aktywizację zawodową.

Dlatego też bym się przyłączył do głosu skierowania dezyderatu do pani premier, aby w tym dezyderacie wskazać, że jest tu bardzo cenna inicjatywa Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i żeby znaleźć właściwe rozwiązanie na realizację tego przedsięwzięcia.

Pan prezes PTTK. Bardzo proszę, panie prezesie.

**Wiceprzewodniczący Rady ds. Turystyki Osób Niepełnosprawnych PTTK Benedykt Wojcieszak:**

Jeśli można, jeszcze dwa słowa na tak. Mianowicie, chcemy przerwać ten krąg, gdy nakazuje się nam usportawiać turystykę, gdy w definicji kultury fizycznej turystyki nie ma. Brytyjczycy już dawno włączyli turystykę do aktywności fizycznej i nie mają z tym problemu. Natomiast my wyrzuciliśmy turystykę na margines i ministerstwo, owszem, zajmuje się turystyką komercyjną, chociażby procedowana aktualnie ustawa o imprezach turystycznych dotyczy tej turystyki przede wszystkim zagranicznej. Natomiast turystyka społeczna, co prawda w kierunkach rozwoju do roku 2015 była zapisana, np. doskonalenie kadr społecznych dla turystyki społecznej, ale nic z tego zakresu nie zrealizowano. W obecnych kierunkach do roku 2020 nie ma słowa na temat rozwoju turystyki społecznej.

Właśnie chcemy przełamać, trudno nazwać to niechęcią, ale takie traktowanie po staremu turystyki, że ona sobie jakoś tam poradzi. Nie, my chcemy, żeby turystyka była równoprawną działalnością. Zresztą chociażby Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych nakazuje, by władza państwowa umożliwiała osobom niepełnosprawnym również aktywność turystyczną. A co robi ministerstwo w sprawozdaniu do ONZ czy w sprawozdaniu z realizacji Karty osób niepełnosprawnych przekładanej Sejmowi? Posługuje się statystykami PTTK i podaje, że 20 tys. osób z niepełnosprawnością uczestniczyło w imprezach turystycznych organizowanych przez PTTK. Pani dyrektor departamentu zapytana, ile osób niepełnosprawnych uczestniczy w turystyce zagranicznej, bezradnie rozkłada ręce, mówiąc: ministerstwo takich statystyk nie prowadzi. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Czyli narasta impas i należy tym bardziej temu przeciwdziałać. Pani przewodnicząca Augustyn, bardzo proszę o podsumowanie i rekomendację.

**Poseł Urszula Augustyn (PO):**

Dziękuję bardzo. Problem jest naprawdę ważny i trzeba próbować go rozwiązać. W związku z tym przychyliam się do rekomendacji postawionej przez pana posła Wojciechowskiego i pana przewodniczącego, żebyśmy zapytali o problem szeroko. Może niekoniecznie trzeba dzielić skórę, która jest już w ministerstwie sportu, może jednak trzeba się zastanowić, czy nie dałoby się w tych funduszach trochę pomieszać. Wszyscy

do tego są potrzebni, więc potrzebny jest Minister Finansów, potrzebna jest pani premier, potrzebne jest ministerstwo sportu, myślę, że i ministerstwo edukacji też by się bardzo ucieszyło, gdyby mogło się do tego dołączyć.

Dlatego rekomenduję i proszę o to, żeby Komisja wystosowała dezyderat do pani premier, przede wszystkim ze szczegółowymi pytaniami, żebyśmy się zorientowali sami w skali i w możliwościach, żebyśmy też sami umieli decyzję podjąć. Żebyśmy też wiedzieli, jakie działania są do tej pory podejmowane i czy faktycznie utworzenie nowego funduszu byłoby lepsze, czy może gospodarowanie tymi środkami, które są, ale jakoś inaczej będzie lepszym rozwiązaniem. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja wystąpienia z dezyderatem do pani Prezes Rady Ministrów. Czy jest sprzeciw wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę. Zatem Komisja taką podejmuje decyzję.

Szanowni państwo, przechodzimy do punktu czwartego – petycja w sprawie ustanowienia dnia 1 sierpnia – Narodowego Dnia Pamięci Powstania Warszawskiego dniem ustawowo wolnym od pracy. Bardzo proszę pana posła Bogdana Latosińskiego o przedstawienie petycji.

**Poseł Bogdan Latosiński (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, petycja zgłoszona przez pana M.Ś. wpłynęła do Kancelarii Sejmu w dniu 8 sierpnia 2017 r. Przedmiotem złożonej petycji jest zmiana ustawy z dnia 9 października 2009 r. o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci Powstania Warszawskiego, która zakłada ustanowienie tego dnia dniem ustawowo wolnym od pracy. Wnioskodawca dołączył do petycji projekt zawierający stosowne zmiany do ustawy z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy.

Według wnioskodawcy proponowane zmiany mają na celu umożliwienie wszystkim Polakom wzięcie udziału i oddanie należnego hołdu poległym powstańcom. Autor petycji przytacza fragmenty wypowiedzi prezydentów Polski, chcąc podkreślić ogrom znaczenia tego największego zrywu w okupowanej Europie, w którym zginęło ok. 200 tys. osób, zniszczeniu uległo ponad 70% infrastruktury miasta, które pomimo klęski stało się przykładem heroicznej walki o suwerenność i niepodległość ojczyzny.

Petycja spełnia wymogi formalne, mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Jak podkreśla Biuro Analiz Sejmowych, zawsze przy ustanowieniu kolejnego dnia wolnego od pracy poruszane są kwestie dotyczące między innymi... Taka dyskusja się odbyła niedawno w Sejmie podczas ustanawiania święta Trzech Króli i dnia wolnego od pracy w tym dniu właśnie. Z jednej strony podnoszona jest kwestia obniżenia rocznej sprzedaży dóbr i usług podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Tutaj dominuje Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych Lewiatan, podaje kwotę ok. 4 mld zł, przez co obniżone zostają wpływy budżetu z podatku CIT i VAT na ok. 370 mln zł.

Podnoszony jest również argument, że Polska zaliczana jest do krajów o największej liczbie dni świątecznych wolnych od pracy. W Polsce na dzień dzisiejszy mamy takich dni 12, w Europie średnio jest niecałe 10.

Z drugiej zaś strony podnoszone są kwestie, że Polska nie zalicza się do krajów o największej liczbie dni świątecznych, a jeśli weźmiemy pod uwagę obowiązujący w Polsce godzinowy wymiar pracy, to przy takim porównaniu Polska należy do krajów o najdłuższym czasie pracy w tygodniu. W Holandii jest 29 dni, w Danii – 33, w Niemczech, w Wielkiej Brytanii – 35–37. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

A rekomendacja?

**Poseł Bogdan Latosiński (PiS):**

Jak autor petycji zaznaczył, jest to rzeczywiście dzień bardzo ważny, ale ustanowiony w 2009 r. świętem państwowym. Myślę, że wtedy, gdy prace przebiegały nad tą ustawą, ustawodawca zastanawiał się, czy zrobić to święto z dniem wolnym, czy tylko właśnie upamiętnieniem heroicznej walki. Przy tym dramatyzmie tamtych wydarzeń, z całą powagą myślę, że to nie polega na tym, czy to jest święto, dzień wolny, tylko odda-

nie rzeczywiście należnego hołdu i podkreślanie wymowy tego zrywu, zwłaszcza gdy powstańcy, wydając decyzję o powstaniu, nie wiedzieli o Konferencji teherańskiej, która tak naprawdę bezsens tej walki, dramatyzmu tych wydarzeń... Jednak z pełnym szacunkiem uważam, żeby oddalić żądanie będące przedmiotem petycji.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Jest rekomendacja by nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji. Czy jest przeciw wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę. Zatem taką podejmujemy decyzję.

Szanowni państwo, dwie odpowiedzi na dezyderaty Komisji. Pierwsza odpowiedź Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi na dezyderat nr 41 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zakazu hodowli zwierząt z rodziny psowatych na futro. Czy jest przedstawiciel ministerstwa rolnictwa?

**Zastępca dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Hanna Kostrzewska:**

Tak.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Zatem bardzo proszę o przedstawienie odpowiedzi.

**Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Hanna Kostrzewska:**

Hanna Kostrzewska, zastępca dyrektora w Departamencie Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedstawiliśmy dosyć obszerny materiał w odpowiedzi na dezyderat. Postaram się teraz przedstawić go w trochę skróconej wersji.

Pierwsze pytanie dezyderatu brzmiało: Jak rząd ocenia przestrzeganie warunków weterynaryjnych oraz respektowanie obowiązujących norm traktowania zwierząt w hodowli? Nadzór nad przestrzeganiem przepisów będących w gestii ministra rolnictwa, a dotyczących hodowli, weterynarii i ochrony zwierząt sprawują podległe ministrowi organy inspekcji weterynaryjnej. Od 2012 r., zgodnie z poleceniem Głównego Lekarza Weterynarii, powiatowi lekarze weterynarii mają obowiązek przeprowadzania kontroli 100% ferm zwierząt futerkowych w ciągu roku. Oprócz tych kontroli przeprowadzane są także kontrole sprawdzające, czyli te, które po wydaniu zaleceń przeprowadzają ponownie w ciągu roku, oraz kontrole doraźne, wynikające ze zgłoszeń o występujących na fermach nieprawidłowościach. Kontrole dotyczą spełnienia warunków weterynaryjnych, ochrony zwierząt oraz kontrole, które dotyczą ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego. W 2015 r. organy Inspekcji Weterynaryjnej przeprowadziły 2117 kontroli, a w 2016 r. – 1824 kontrole.

Główny Lekarz Weterynarii przedstawia Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi w cyklach półrocznych informacje na temat przeprowadzonych kontroli. Podsumowując wyniki kontroli Główny Lekarz Weterynarii, stwierdził, że w 2016 r. liczba nieprawidłowości występujących na fermach zmniejszyła się ogółem o 59% w stosunku do roku 2015, czyli tych nieprawidłowości w 2015 r. było 713, a w 2016 r. było ich już tylko 295. Zdaniem resortu rolnictwa przestrzeganie przepisów weterynaryjnych i respektowanie norm, które wynikają z przepisów o ochronie zwierząt, jest w chwili obecnej zadowalające, nawet można byłoby powiedzieć, że całkiem dobre.

Pytanie drugie dotyczyło zmian mających na celu poprawę dobrostanu zwierząt psowatych w trakcie hodowli. Przepisy dotyczące utrzymywania dobrostanu wszystkich zwierząt, w tym psowatych, wynikają z przepisów ustawy o ochronie zwierząt i przepisów rozporządzenia, które reguluje szczegółowe wymagania dotyczące utrzymywania tych zwierząt na fermach. W chwili obecnej nie przewiduje się większych zmian w tym zakresie, niemniej jednak na forum organów Unii Europejskiej toczą się takie działania, które zmierzają do utworzenia platformy krajów członkowskich Unii Europejskiej, na których będą omawiane sprawy dobrostanu zwierząt. Wtedy państwa członkowskie będą podejmowały decyzje, w których obszarach należałoby zmienić przepisy, czy podjąć dodatkowe działania, z których wynika potrzeba poprawy tego dobrostanu.

Pytanie trzecie dotyczyło norm wielkości klatek i jakości podłoża w obowiązujących przepisach. Jak już mówiłam przy poprzednim pytaniu, to są przepisy wynikające z ustawy o ochronie zwierząt. Jest to rozporządzenie, którego tytuł brzmi „Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie minimalnych warunków utrzymywania gatunków zwierząt gospodarskich innych niż te, dla których normy ochrony zostały określone w przepisach Unii Europejskiej”. Należy tu podkreślić, że Unia nie ma przepisów, które by dotyczyły utrzymywania zwierząt futerkowych. To są nasze krajowe przepisy, które stworzyliśmy sami, nie jest to obszar regulowany przepisami Unii Europejskiej. Przepisy te zobowiązują hodowców do tego, żeby podejmowali takie działania, aby zapewnić humanitarne traktowanie zwierząt, nie dopuszczać do stresu, bólu czy cierpienia. Dodatkowo jednak, szczegółowo rozpisane są, w jakich klatkach, o jakich wymiarach i w jakiej obsadzie są utrzymywane te zwierzęta. Jest to podane w szczegółowej odpowiedzi – może nie będę teraz cytowała tych parametrów – w jakich są utrzymywane te zwierzęta.

Ile ferm zwierząt psowatych jest zarejestrowanych w Polsce i ile zwierząt jest w nich hodowanych? Według Krajowego Centrum Hodowli Zwierząt, które jest jednostką upoważnioną do prowadzenia ksiąg i oceny wartości użytkowej i hodowanej zwierząt futerkowych, w 2016 r. taką oceną objętych było ogółem 44 760 sztuk samic stada podstawowego zwierząt futerkowych. Były one utrzymywane w 309 obiektach na terenie kraju – oczywiście mówimy o zwierzętach futerkowych z rodziny psowatych – w tym było to 1893 samice lisów pospolitych, 1170 sztuk samic lisów polarnych i 40 sztuk samic jenotów.

Zgodnie z informacjami przekazanymi nam przez Głównego Lekarza Weterynarii w drugiej połowie 2016 r. organy Inspekcji Weterynaryjnej nadzorowały ogółem 1022 fermy zwierząt futerkowych, w tym było 730 ferm zwierząt mięsożernych oraz 292 fermy roślinożernych zwierząt futerkowych. Niestety, co do liczby sztuk takich statystyk Główny Lekarz Weterynarii nie prowadzi, więc mamy dane odnoszące się do liczby ferm futerkowych.

Pytanie piąte: Ile zgłoszeń dotyczących traktowania zwierząt psowatych trafiło w ubiegłym roku do Inspekcji Weterynaryjnej i jakie były wyniki kontroli dokonanych w wyniku tych zgłoszeń, i jakich spraw zgłoszenia najczęściej dotyczyły? Główny Lekarz Weterynarii poinformował nas, że w 2016 r. nie wpłynęło żadne takie zgłoszenie. Również ministerstwo rolnictwa nie otrzymało takich zgłoszeń.

Pytanie szóste: Ile faktycznie osób pracuje w Polsce na fermach zwierząt futerkowych, w tym zwierząt psowatych, ile z kolei w otoczeniu samych ferm? Nie prowadzimy ani my, ani Inspekcja Weterynaryjna, która przeprowadza kontrolę, niestety nie gromadzi informacji, jaka jest liczba osób zatrudnionych bezpośrednio w gospodarstwach utrzymujących zwierzęta, ani w otoczeniu tych ferm. Takie dane czasami dostajemy ze związków zrzeszających hodowców. Natomiast mogę podkreślić, że od początku 2016 r. do ministerstwa wpłynęło sporo korespondencji, w której autorzy prosili o interwencję, aby nie wprowadzać zakazu hodowli zwierząt futerkowych w Polsce. Taką korespondencję nadesłały 2072 podmioty. Byli to zarówno przedstawiciele władz samorządowych, przedsiębiorcy reprezentujący różne branże, takie jak: zakłady mięsne, zakłady drobiarskie, zakłady rybne, producenci sprzętu, producenci dodatków paszowych, zakłady deratyzacji nawet, przedsiębiorstwa wielobranżowe, jak i sami obywatele. Czyli należałoby przypuszczać, że jednak zatrudnienie w tych obszarach jest istotne dla tych podmiotów.

Jak należałoby zminimalizować uciążliwości środowiskowe związane z hodowlą zwierząt psowatych? Oczywiście są to bardzo istotne kwestie dla wszystkich. Z tym, że sprawy związane z lokalizacją, budową, eksploatacją obiektów utrzymujących zwierzęta gospodarskie w ogóle, w tym zwierzęta futerkowe, zostały uregulowane w wielu przepisach dotyczących zarówno planowania, zagospodarowania przestrzennego, prawa budowlanego, prawa ochrony środowiska...

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Proszę pani, mamy tę odpowiedź też na piśmie, więc myślę, że o najistotniejszych rzeczach pani powinna wspomnieć, żeby nie powtarzać treści zawartych w odpowiedzi pisemnej. Bardzo proszę.

**Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Hanna Kostrzewska:**

Podsumowując, żeby tego nie wymieniać, w ciągu ostatnich 5 lat Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie otrzymało żadnej interwencji, która dotyczyłaby bezpośrednio uciążliwości środowiskowych związanych z hodowlą lisów i jenotów. Bardziej to dotyczyło, jeśli już, to gospodarstw utrzymujących świnię – takie wpływały.

W ilu lokalizacjach występują konflikty społeczne spowodowane umiejscowieniem hodowli? Też tego typu interwencje do ministerstwa nie wpływały w ostatnich latach, generalnie na przestrzeni ostatnich 5 lat, sprawdzaliśmy.

Ile jest ferm usytuowanych na terenach, na których obowiązują miejscowe plany zagospodarowania przewidujące taką hodowlę, a ile na obszarach, na których planów jest brak? Niestety też nie mamy statystyki łączącej plany zagospodarowania z miejscami, w których znajdują się fermy lisów i jenotów.

W jakim zakresie toczone są nowe przepisy, które uszczelnia i zapobiegają możliwościom negatywnego wpływu na środowisko, również pod względem uciążliwości zapachowej? Co do nowych przepisów, to w chwili obecnej jest procedowany projekt rozporządzenia zmieniający to rozporządzenie, o którym wcześniej mówiłam, w sprawie minimalnych warunków utrzymywania zwierząt gospodarskich innych niż te, dla których przepisy określa Unia Europejska. Zmiana dotyczy nałożenia obowiązku na fermę, żeby każda ferma miała ogrodzenie o wysokości co najmniej 2 m. Ogrodzenie to ma być wkopane w ziemię na głębokość 50 cm, żeby było szczelne, i wykonane byłoby z takich materiałów, które nie mogłyby zostać przegryzione przez te zwierzęta.

Jeśli chodzi o uciążliwość zapachową, to minister środowiska kilkakrotnie podejmował próby stworzenia ustawy antyzapachowej, ale nie jest to taka prosta sprawa, bo nie ma urzędzeń, które tak naprawdę byłyby obiektywne w mierzeniu takiej uciążliwości.

Jeszcze była taka prośba o ocenę projektów, które w danej chwili były procedowane w Sejmie, a dotyczyły...

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Ale nie ma takich projektów.

**Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Hanna Kostrzewska:**

Niestety takich projektów nie ma.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Jasne. Bardzo dziękuję. Pan poseł Wojciechowski był referentem. Jakie jest pana stanowisko wobec tej odpowiedzi?

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odpowiedź jest wyczerpująca, jest szczegółowa. Problem jest bardzo ważki, bo z jednej strony faktycznie są to, powiedziałbym, przeważnie wyhodowane rasy, to jednak te rasy niewiele odbiegają od stanu dzikiego, i wydaje się, że one powinny być hodowane w nieco innych warunkach.

Z drugiej strony ta hodowla zapewnia jednak jakieś miejsca pracy, jest to produkcja, która jest istotna. Wiele krajów borykało się z tego typu problemem. Najczęstsze rozwiązanie to jest – co już zresztą było mówione, może już nie będę powtarzał – długie vacatio legis takiej ustawy zakazującej, aby branża mogła się po prostu przestawić. W związku z tym wydaje mi się, że przyjmujemy ten dezyderat. Rozumiem, że...

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Przyjmujemy odpowiedź.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Przepraszam, przyjmujemy odpowiedź na dezyderat, oczywiście miałem to na myśli, tylko zbyt mocno skróciłem. Natomiast mam nadzieję, że petycja jest pewnym głosem dla ministerstwa rolnictwa i będą w ministerstwie rolnictwa rozważane różne rozwiązania,

które należałoby w tym miejscu przyjąć. W związku z tym oczekuję tutaj odpowiedzi czy też potwierdzenia, że problem zostanie rozwiązany.

Jest jeszcze jeden problem, który nie był podnoszony ani na poprzedniej Komisji, ani w dezyderacie, ani w odpowiedzi, ani dzisiaj. Jest to pewna funkcja, powiedziałbym, naturalnej utylizacji części odpadów, które te fermy spełniają. Chodzi o odpady zwierzęce, które należałoby utylizować, co wiązałoby się z kosztami. Jednak konieczny jest, wydaje mi się, większy nadzór w tej chwili nad fermami, aby jakość utrzymywania tych zwierząt nie budziła aż takich zastrzeżeń, a najlepiej gdyby w ogóle nie budziła zastrzeżeń jak obecne, bo jest to temat gorący.

Również, tu zwracam się do ministerstwa, problem utrzymywania tych zwierząt w warunkach określonych dla ogrodów zoologicznych, ale to było podnoszone na poprzedniej Komisji, więc nie będę tego wyjaśniał drugi raz. Dziękuję bardzo za wyczerpującą odpowiedź.

#### **Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję bardzo. Zatem jest rekomendacja, aby przyjąć odpowiedź Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Czy wobec takiej rekomendacji są zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem przyjmujemy odpowiedź Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi na dezyderat nr 41 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zakazu hodowli zwierząt z rodziny psowatych na futro.

Proszę państwa, ostatni punkt – odpowiedź Ministra Finansów na dezyderat nr 42 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie pobierania opłaty środowiskowej. Bardzo proszę przedstawicieli Ministerstwa Finansów o odpowiedź, o przedstawienie istoty odpowiedzi.

#### **Zastępca dyrektora departamentu MF Mariusz Gruszka:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Mariusz Gruszka, zastępca dyrektora Departamentu Podatków Sektorowych, Lokalnych oraz Podatku od Gier.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pokrótce przedstawię główne punkty odpowiedzi udzielonej na dezyderat. Jeżeli chodzi o kwestie udziału opłaty uzdrowiskowej w budżetach gmin uzdrowiskowych, wygląda to w ten sposób, że średnio udział ten wynosi 0,80% dochodów ogółem tychże gmin. Natomiast jednocześnie wynosi to 1,31%, jeżeli chodzi o dochody własne tych gmin – jest to wartość średnia dla 43 gmin i miast na prawach powiatu, które mają status uzdrowiska. W przypadku gmin miejskich wyniosło to odpowiednio 3,3% dochodów ogółem i 5,63% dochodów własnych. W przypadku gmin wiejskich poziom udziału tych dochodów jest dużo niższy i wynosi 0,18% dochodów ogółem i 0,28% dochodów własnych. Dodam, że globalnie w skali całego kraju wpływy gmin uzdrowiskowych z tej opłaty wyniosły w 2016 r. 63,8 mln zł. Jednocześnie wskazać należy, że gminy uzdrowiskowe otrzymują dotację z budżetu państwa za realizację działań służących utrzymaniu statusu uzdrowiska w wysokości kwoty pobranych opłat uzdrowiskowych w roku poprzedzającym.

Druga kwestia: Czy opłata od szpitali uzdrowiskowych może wpływać na dochód gminy, a z drugiej strony czy opłata ta może podwyższyć koszty leczenia w szpitalach uzdrowiskowych? Oczywiście jest, że rozszerzenie zakresu stosowania tejże opłaty wpłynęłoby na wzrost dochodów gmin uzdrowiskowych. Z odpowiedzi uzyskanej od Ministra Zdrowia wynika, że opłata uzdrowiskowa nie wpływa na koszty leczenia w szpitalach, także w szpitalach uzdrowiskowych z tego względu, że szpitale są finansowane z innych środków publicznych. Natomiast zauważyć należy, że ten koszt, ta opłata jest podnoszona przez osoby fizyczne i w przypadku przyjęcia rozwiązania, zgodnie z którym pacjenci takich szpitali uzdrowiskowych, ich pobyt w takich szpitalach wiązałby się z obowiązkiem uiszczenia takiej opłaty, pacjenci tych szpitali musieliby opłatę uzdrowiskową uiszczać. Ona by obciążała finanse, budżet osobisty pacjentów, natomiast nie wiązałaby się ze wzrostem kosztów leczenia ponoszonych ze środków publicznych.

Jeżeli chodzi o kwestię odpowiedzi na punkt trzeci, czyli ile gminy uzdrowiskowych zgłasza problem. Jest to kwestia, co uznajemy za problem. Czy tym problemem jest kwestia rozbieżności interpretacyjnej podnoszonych we wniosku burmistrza gminy Połczyn Zdrój, czy problemem jest kwestia ewentualnej zmiany przepisów prawa w tym zakresie

i rozszerzenia zakresu stosowania opłaty uzdrowiskowej również na pacjentów szpitali uzdrowiskowych?

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Chyba to było to drugie, bo podnoszono w petycji, że istnieje obawa o przekształcenie sanatoriów w szpitale i żeby odróżnić szpital od szpitala uzdrowiskowego. Więc wydaje się, że ta druga kwestia była jedynie tu wątpliwa.

**Zastępca dyrektora departamentu MF Mariusz Gruszka:**

Panie przewodniczący, Minister Zdrowia w odpowiedzi udzielonej Ministrowi Finansów nie podzielił tej obawy. W jego ocenie nie zaobserwował takiego zjawiska przekształcania sanatoriów w szpitale uzdrowiskowe.

Jeżeli chodzi o kwestię rozbieżności interpretacyjnych, Ministerstwo Finansów takich rozbieżności nie stwierdza z tego względu, gdyż w ciągu w ostatnich 6–7 lat Naczelny Sąd Administracyjny zajął niemalże 10 razy stanowisko w tej kwestii i za każdym razem przesądzał, że pacjenci szpitali uzdrowiskowych nie powinni być obciążani, nie powinni ponosić kosztów teźże opłaty uzdrowiskowej.

Co więcej, Minister Finansów w październiku 2014 r. wydał interpretację ogólną, w której również stwierdził, że opłatą uzdrowiskową nie powinni być obciążani pacjenci szpitali uzdrowiskowych. Natomiast do Ministerstwa Finansów wpływały wnioski gmin uzdrowiskowych, ale nie były to wnioski o interpretację przepisów, które są niejasne. Były to wnioski o zmianę prawa w tenże sposób, że pacjenci szpitali uzdrowiskowych mogli być obciążani tą opłatą, co też może wskazywać, że wnioskodawcy podobnie rozumieją obecny stan prawny jak Ministerstwo Finansów czy też Naczelny Sąd Administracyjny, który wydał wyroki na przestrzeni ostatnich właśnie 5–6 lat.

Jeszcze jeśli chodzi o kwestię różnego trybu sposobu odbierania tychże opłat w poszczególnych gminach, to w ocenie ministerstwa nie wydaje się, że kwestia ewentualnych rozbieżności wynika – tak jak powiedziałem wcześniej – z rozbieżności interpretacyjnych możliwości stosowania tych przepisów.

Odpowiadając na ostatnie pytanie, w tej chwili rząd nie pracuje nad zmianą tychże przepisów. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Jako referent tej petycji stwierdzam, iż odpowiedź jest pełna, kompleksowa i szczegółowa. Jednoznacznie wyjaśnia kwestie, które podnieśliśmy w dezyderacie, dlatego rekomenduję przyjęcie tej wypowiedzi. Nie słyszę innych głosów i raczej widzę akceptację dla takiej rekomendacji. Zatem przyjmujemy odpowiedź na dezyderat.

Dziękuję państwu za wytrwanie do końca naszego posiedzenia o tak późnej porze. Jednocześnie informuję, iż nie jest to ostatnie posiedzenie, które w tej sali dzisiaj się jeszcze będzie odbywać, ale to już nie naszej Komisji. O godzinie 20:00 Komisja Polityki Społecznej i Rodziny się tu zbiera, tak że nie jest aż tak późno, jak mogłoby się nam wydawać.

Jeszcze raz dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji. Życzę państwu dobrego wieczoru.